

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Środę dnia 3 Maja r. s. 1822 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet petersburskich jest d. 25 kwietnia.

Czytamy w *Konserwatorze*: „Donoszą z Kiszyniewa (Bessarabia): „Zakładają wielkie magazyny w Bessarabii; nadzieja, iżby z Mołdawii i Wołoszczyzny turycy wyciągnęli, zupełnie znikła. Ciężka artyllerya janczarów nanowo przyszła. Zgodnie opowiadania podróżnych, godnych wiary, naysmutniejszymi kolorami malują te prowincye, niegdyś kwitnące. Liczba woysk, która się przed kilką tygodniami była zmniejszyła, codziennie się pomnaża. Okrucieństwa ustawicznie na nieszczęśliwych mieszkancach dopełniane, wszelką wiarę przechodzą.”

Dokończenie Opinii Rady Państwa o nakładaniu i zdejmowaniu zaprzeczeń z majątkow nieruchomych, w numerze poprzedzającym zaczętey.

Dla nadania zaś jawności wszystkim artykułom zaprzeczeń, z czasu upłynionego dotąd po wszystkich miejscach sądowych, znajdujących się, Rada Państwa na departamentach połączonych: Praw i Spraw cywilnych i na powszechnem Zebraniu przez *Opinią* podaje do postanowienia, co następuje:

1) Względem zaprzeczeń na majątki, liczących się za czas upłyniony do roku 1822, podług ksiąg zaprzeczeń, przywiedzenie wszystkich tych zaprzeczeń do porządku i uczynienie jawnemi, polecić osobnym kommissyom, które mają być ustanowione w Moskwie i dwóch drugich guberniach, podług naznaczenia ministeryum sprawiedliwości.

2) Kommissye te obowiązane będą rozpatrzyć, każda w swojej gubernii, wszystkie w ogólności księgi zaprzeczeń i rozwiązań; sprawdzić artykuły zaprzeczenia z rozwiązaniami; te z artykułów zaprzeczeń, które się rozwiązaniami okazały unieczynnione; o tych zaś, które nierozwiązane, zrobiwszy osobną księgę alfabetyczną, przedstawić do Ministeryum sprawiedliwości, dla wydrukowania przy Rządzącym Senacie.

3) Urządzenie tych Kommissy, naznaczenie do nich członków i płacy dla nich, równie jak i ułożenie prawideł szczegółowych dla ich przewodnictwa, polecić pieczy Ministeryum sprawiedliwości.

4) Kommissye te mają zostawać pod bezpośrednim dozorem naczelników gubernii, którzy w zdarzeniu, jeżeliby dostrzegli w kommissyach jakiegokolwiek nieporządku, albo opieszałość w wykonywaniu roboty, przedstawiać Ministrowi Sprawiedliwości.

5) Ułożone przez Kommissye księgi, po ich wydrukowaniu przy Rządzącym Senacie, powinny być rozesłane, do właściwych miejsc sądowych, i mogą być przedawane osobom prywatnym.

6) Tym sposobem ułożone księgi zaprzeczeń, znajdujące się we wszystkich Miejskach Sądowych, mają służyć za jedyne źródło wszystkich wyszukań w rzeczy zaprzeczeń do roku 1822. Teraz zaś będące księgi, tak zaprzeczeń, jako i rozwiązań, mają być wtedy zupełnie znieczynnione; o czem też polecić Ministeryum Sprawiedliwości, ażeby się udało w swoim czasie, z osobnem dokąd należy przedstawieniem.

Na tej Opinii własną Jego Cesarzkiej Mości ręką, dnia 28 grudnia 1821 roku napisano tak: *Ma być podług tego.*

Podług gazety akademickiej: przybył do Sankt Petersburga poseł sardyński Hrabia *Saluzzo*.

D. 9 kwiet. przybył do Czernihowa Przenaywielebniejszy *Eugeniusz*, metropolita kijowski i halicki, i stanął w domu biskupa *Wawrzyńca*. Zwiedził tutejszą katedrę, znamienitą ze swej starożytności i szkołę duchowną, a o godzinie iszey z południa, udał się do przeznaczoney pasterstwu swemu owczarni do Kijowa.

Piszą z Czernihowa: „Podług wiadomości z *Poczęp* pod 7 mym kwiet. rzeczywisty radaa tawny i kawaler, Hrabia *Alexy Kiryłowicz Razumowski*, po długiej chorobie, zakończył życie d. 5 t. m., mając wieku lat 74. Pogrzeb zwłok jego ma się odprawiać d. 8. Hrabia dwónastą dniami przed śmiercią, dopełnił powinności religijnych ze szczególniejszą pobożnością i modlitwami do Naywyższego. Na żądanie jego, czytany był przez dzień cały przez kapłana Psalterz z modlitwami ustanowionemi, a sam z pilną słuchał uwaga, prosił czytacza powoli i głośno. Do ostatniej chwili życia, mooney był pamięci.

W *Riazaniu*, d. 12 marca, w rocznicę wstąpienia na tron Cesarza Jegomości, uroczystym sposobem obchodzono zaprowadzenie nowego urzędnia domu wychowania sierot, które dotąd żywność tylko i mieszkanie mieli, teraz zaś z rozporządzenia generała gubernatora *Bataszewa*, biorą wychowanie naukowe i zostawać będą pod dozorem dyrektora szkół. Po nabożeństwie, w sali domu tego, miane były mowy przez uczniów i śpiewano kantaty, dyrektor kończąc posiedzenie przemówieniem, wyraził życzenie, ażeby ten zakład mógł mieć własną bibliotekę, jakoż obecni goście złożyli na ten cel 1700 rub. Biskup pobłogosławił przygotowany dla uczniów obiad, a gubernator cywilny zaprosił gości do osobnych pokojów na śniadanie, podczas którego spełniano zdrowie N. Cesarza Jegomości. Tegoż dnia był obiad u Gubernatora cywilnego, a wieczorem dom, w którym umieszczeni są ci uczniowie, cały był oświecony.

ANGLIA.

(z *Gaz. Warsz.*) Londyn dnia 16 kwietnia. Duch buntu rozpościera się w Irlandyi. W hrabstwie *Tipperary* spalono wiele domów, a w hrabstwie *Limerick* zamordowano jednego człowieka. Gorliwość atoli władz miejscowych przy pomocy woyskowej wyrównywa zuchwałości powstańców. Schwytano kilku kultajow i w więzieniu osadzono. W kieszeni jednego z nich znaleziono rotę przysięgi, katechizm i inne pisma buntownicze. W przysiędze obowiązuje się buntownik nie wyjawiać zamysłów dowódcy swego, pomagać każdemu związkowemu, żadnego nie zdradzić ani świadczyć przeciwko niemu, słuchać rozkazów zwierzchniej swej władzy, i wszelkimi sposobami starać się o dobro katolików. Z niektórych zapytań i odpowiedzi katechizmu, domyslać się można związków obcych, jako to: *Pytanie*: Jak daleko się udajesz. *Odpowiedź*: Do brzegu morskiego. *Pytanie*: Po co? *Odpowiedź*: Abym pomógł chłopcom orleańskim do wytepienia kacerstwa od brzegu do brzegu. *Pytanie*: Która jest najtwardsza ziemia, na której kiedy w życiu swoim stałeś? *Odpowiedź*: Skala, na której wykonałem przysięgę. *Pytanie*: Kiedy będzie pełnia księżyca? *Odpowiedź*: Gdy oba końce

wolności lub śmierci zeydą się z sobą. *Pytanie:* Co masz w ręce? *Odpowiedź:* Różgę na ukaranie. *Pytanie:* Gdzie urosła? *Odpowiedź:* w lesie orleańskim we Francyi. Zdaje się, iż ten zagadkowy katechizm ukrywa prawdziwe zamiary buntowników.

Pan *Price*, jeden z założycieli towarzystwa pokoju w *Londynie*, wniósł niedawno na publicznem jego posiedzeniu, aby obmyślono moralne środki do zniesienia handlu murzynami. Przyjęto jednomyślnie ten wniosek, i wyznaczono kommissyą do ułożenia stosownego projektu.

Wyszło tu urządzenie względem teatrów, teatru zimowe mają być zamknięte w końcu czerwca, i dopiero d. 15 października otwarte.

Izba niższa. Podano izbie listę zbrodniarzy, których od 5 stycznia 1816 do tegoż dnia i miesiąca roku 1822 wywieziono z kraju do osad. Liczba ich wynosi 15,218 mężczyzn, a 1155 kobiet.

Dnia 19. Wczora odprawiła się tu wielka rada gabinetowa w wydziale interesów zagranicznych: trwała blisko 3 godziny. Słychać o różności zdań ministrów. Jedni sądzą, iż interes Anglii wymaga zapobiedz wojnie z Turkami, drudzy utrzymywali, iż polityka wyciąga, aby Anglia działała wspólnie z Rosyją; inni nakoniec oświadczyli się za neutralnością.

Bynajmniej tu nie wątpią, iż poseł angielski przy dworze duńskim, wracając na miejsce urzędowania swego, odbierze ważne przepisy, dotyczące się polityki gabinetu naszego.

Odebrany tu list z *Paryża* donosi, iż Pan *Caraman*, poseł francuzki przy dworze wiedeńskim, odebrał zalecenie, uczynienia przełożeń dworowi austriackiemu, aby nie wyprowadzał wojska swego ze *Włoch*: bo inaczej mogłyby zayść rewolucyjne wypadki.

Dnia 23. Gazety irlandzkie donoszą ciągle o rozruchach. Buntownicy chodzą od domu do domu i broń zabierają, grożąc mieszkańcom śmiercią, jeśliby ich woli, albo raczej rozkazów natychmiast nie dopełnili. Jeden z tych hultajów, schwytany w *New-Castle*, powiedział: *Wiem, iż będę powieszony, ale mię to nie obchodzi: umrę za dobrą sprawę i ojczyznę.* Inny rzucił w ogień zamknięte naczynie napelnione prochem, chcąc dom i wszystkich w nim będących ludzi, wysadzić na powietrze; tym czasem proch w naczyniu nie zapalił się zaraz, co postrzegłszy obecny urzędnik, wyrwał je z kominika.

Lord namiestnik królewski w Irlandyi, ogłosił 6 hrabstw tamecznych za będących w stanie buntu.

Kupcy tuteysi mają podać parlamentowi prośbę, aby okrętom kolumbijskim, buenos-ayreskim, chilijskim i innym południowo-amerykańskim, wolno było z tamecznemi towarami zawijać prosto do portów angielskich.

Teraźniejsze obrady parlamentu potrwać jeszcze ze dwa miesiące. Do końca maja zapowiedziano między innemi różne wnioski o prawie zbożowem, o interessach Irlandyi, o reprezentacyi narodowej w parlamencie, o prawie względem ubogich, o wyłączeniu parow katolickich z izby wyższej, o zniesieniu niektórych urzędów, o urządzeniach na wyspach jońskich, o handlu z obcemi krajami, o systemacie dziesięciny w Irlandyi i t. d. Do tego przydać jeszcze należy interessa polityczne krajowe i zagraniczne.

Obie izby, wyższa i niższa, zebrane d. 17 b. m. pierwszy raz po świętach wielkonocnych, zajęły się mniej ważnemi interessami krajowemi. Margrabia *Londonderry* (Lord *Castlereagh*) odłożył do d. 25 b. m., wniosek o stanie wieśniaków i o środkach przyniesienia im ulgi.

Niedawno odprawiła się znowu rada gabinetowa w wydziale interesów zagranicznych. Byli na niej wszyscy ministrowie.

Gazeta tutejsza *Times* obiecuje utrzymanie pokoju ztąd, iż Lord *Strangford*, poseł angielski w *Stambule*, jest teraz głównym pośrednikiem. Przyczyną tęj odmiany ma być, że Dywan w ostatniej swej nocy, podany posłowi angielskiemu, uskarżał się, iż dwór wiedeński, podług zdania Dy-

wana, zdaje się uymować za Rosyją, lub przynajmniej mieć jednakowy z nią interes.

Podług odebranych tu dziś ze stałego ładu wiadomości. wzmaga się nadzieja utrzymania pokoju.

Powrócił tu (pisze gazeta berlińska) kapitan *Gordon*, znany z bytności swojej w *Morei*. Chwali mężstwo greków; lecz dowódców ich obwinia o intrygi i chciwość; idryczykom przypisuje dumę i podłość, a mainotom waleczność i chęć kradzieży. Zaprzecza pogłoskom o bezprawności i okrucieństwach greków w sposobie prowadzenia wojny w *Morei*. W ogulności widać z mowy jego, iż nie przybył do *Morei*, jako prywatny człowiek lub ochotnik, lecz jako agent rządowy dla dójścia zamiaru greków, czyli walczyć za wolność i niepodległość, lub też chcą zostawać pod opieką i władzą pewnego mocarstwa wielkiego.

(z *Kur. Warsz.*) Rozniosła się wieść, że *Bolivar* żyć przestał, lecz późniejsze wiadomości zapewniają o jego dobrem zdrowiu.

Jest teraz w *Londynie* kapitan okrętowy, który przez całe życie nie jadł chleba. Całym jego pokarmem jest wątrobą i ogórki, ma lat 55 a nie doznał żadney boleści, nigdy nie chorował i na nic się nigdy nie uskarżał, sypia tylko przez 3 godziny, a tytuł pali ustawicznie.

Stany Ameryki północney mają zachować neutralność względem interesów Hiszpanii europejskiej, z jej osadami w Ameryce południowej, tworzącemi niepodległe państwa. Donoszą z *Washingtonu*, że w Ameryce nie spodziewają się na to lato dobrych urodzajów, co wesprzeć może handel zbożowy europejski.

W hrabstwie *Essex* kobieta pierąca w oddalonem miejscu, zostawiła na ziemi o kilkanaście kroków półroczne dziecko; w tém ogromny orzeł nagle się spuszcza, chwytając niemowlę i unosi w górę: widzi to nieszczęśliwa matka, wydaje krzyk; orzeł, czy na krzyk matki, czy też nie mogąc podźwignąć ciężaru, puszcza dziecko, lecz w wodę. Rzuciła się matka w rzekę; próżne było jej usiłowanie, nadbiegli wprawdzie i inni ludzie, wyciągnęli już nieżywe niemowlę, a biedna matka postradała zmysły. Dotąd nic innego nie robi, tylko szuka niby w wodzie swego jedynaka.

Nigdy tak ściśle nie były skojarzone interessa polityczne Francyi i Anglii, jak teraz, z powodu okoliczności wynikłych w Turcyi, później i Austrii, ma się do tych związków przyłączyć.

Dwunastoletni chłopiec za powtarzane kradzieże skazany został na wieczne więzienie.

Już cała wyspa *St. Domingo*, składa jedną rzeczpospolitą murzyńską.

W *Kolumbii* wolność druku jest pozwolona, i mają być sądy przysięgłych, urządzone na wzór angielskich.

Państwo mexykańskie podzielone zostało na 242 departamenta, a kongres składa się ze 191 deputowanych.

FRANCYA.

(z *Gaz. Warsz.*) *Paryż*, dnia 22 kwietnia. Zona generała *Berton*, jest rodem z *Namur* w Niderlandach; ma z nią syna, który, jak słychać, umknął za *Ren*. Spomniany generał był roku 1806 kapitanem przy głównym sztabie, i dnia 13 października został wysłany od *Xięcia Berthier* z rozkazami do korpusów *Bernadota* i *Dawusta*. Okazał niepospolite mężstwo w uderzeniu na most na rzece *Sali* pod *Hallą*; otrzymał roku 1811 stopień pułkownika, i wysłany do Hiszpanii należał do oblężenia *Kadyxu*. Został nakoniec generałem, odbył kampanię roku 1814 we Francyi; znajdował się dnia 27 lutego na bitwie pod *Orthez*, i roku 1815 na bitwie pod *Waterloo*. Król mianował go marszałkiem polnym. (Jedną z gazet hiszpańskich zapewnia, iż myśli udać się do Grecyi).

Bankier tutejszy *Lafitte*, chciał dać 100,000 fr. posagu i przyzwoitą wyprawę córce swojej, która miała pójść za syna marszałka *Soult*. Gdy jednak ze strony marszałka domagano się jeszcze

odstąpienia majątności *Maison*, rozchwiało się małżeństwo.

Zabroniono tu pokazywać publicznie obrazu *Verneta*, wystawującego bitwę pod *Jemappes*, gdzie *Xiążę Orleans* walczy na czele ówczesowych rewolucjonistów francuzkich. Rozgniewany o to artysta zabrał spomniane dzieło, wraz ze 32 innemi swojemi obrazami.

Wychodząca tu gazeta pod napisem *Kurier francuzki*, umieściła list Pana *Haingneslot* do prefekta departamentu *Indre i Ligery*, ze skargą, iż dnia 15 b. m. o godzinie 4tej zrana oddział żandar-mów, złożony ze 20 ludzi, obudził go we wsi *Vil-landry*, przetrząsał dom, lecz nie znalazł, prócz kilku pak ze starożytnościami. Taż gazeta zawie-ra list Pana *Simon*, ajenta kupieckiego, któ-rego niedawno w drodze blisko *St. Calais* uwięzio-no. Dziwi się takiemu postępowaniu, i oświadcza, iż nie napisałby tego listu, gdyby Pan *Constant* nie doniósł w izbie deputowanych o uwięzieniu jego, i gdyby kanclerz nie zapewnił, iż to musiało nastą-pić z podejrzenia o jaki występki. Wreszcie Pan *Simon* oskarżył przed jeneralnym prokuratorem w *Angers* urzędników, którzy go uwięzić kazali.

Sędzia w *Saumur* kazał uwięzić stelmacha *Fe-rail* z *Rennes*, i zaprowadzić go do *Poitiers*, gdzie po badaniu, uznany za niewinnego, został natych-miast uwolniony. Z tego powodu jedna z gazet francuzkich pisze, iż władze postępują jeszcze we-dług systematu *Bonapartego*. Spomniony bowiem rzemieślnik nie był 12 dni w domu, i oderwany od gospodarstwa swego przejechał 60 mil, musiał codziennie płacić 40 franków furmanowi za siebie i żandarmów, a żadnego wynagrodzenia nie otrzymał.

Wynaleziono tu sposób urządzenia telegrafów, aby nie tylko we dnie, ale w nocy posyłać wiado-mości. Czynnione próby przekonały o dobrym skutku. Wystawiono już taki telegraf na wzgórzach *Montmartre*, który wpółtorej minuty przesyła wia-domość z *Paryża* do *Orleans*. Sądzą, iż telegrafy takie, mające skład prosty, będą także używane na okrętach.

Słychać, iż Pan *Forster*, minister angielski w *Kopenhadze*, wspólnie z Hrabią *Spencer*, chce u-czynić przełożenia dworowi duńskiemu, które stosunki polityki angielskiej znacznie zmienić mo-gą. Słychać także, iż gabinet austriacki zmienił bardzo polityczne swoje stosunki, przez co wkrót-ce wyjaśni się wszelka dotychczasowa niepewność stanu Europy.

Gdy na początku tego miesiąca odkryto spi-sek w osadzie strazburskiej i winnych oficerów do *Paryża* przyprowadzono, inni oficerowie osady u-uznali za rzecz potrzebną zapewnić Króla o wier-ności swojej, przez ministra wojny. W odpowie-dzi oświadczył im minister: „Tak jak WPanowie, i ja także gniewam się na spiski złe myślących i należenie do nich oficerów. Lecz hańba ta jest tylko osobista; nie pada na cały korpus, ani może uwłaczać szlachetnemu jego sposobowi myślenia. Szpeci to tylko tych, którzy się tym czynem ska-zili.”

Dnia 17 i 18 b. m. trudniła się izba deputo-wanych kilku dodatkami do budżetu przychodów. Jenerał *Foy* wniosł, aby tak jak w roku 1817 wy-znaczono pensyą wdomom po oficerach, to jest, aby wdowy jenerałów brały 1,200 fr., półkowników 600, kapitanów 300 i t. d. Na przedstawienie, iż pensye te powinny być zostawione łasce królew-skiej, wniosek jego odrzucono. Pan *Guittard* ra-dził, aby nie było wolno ministrom, wydatków, na jeden przedmiot wyznaczonych, obracać dowolnie na drugi; twierdził, że bez takiej uchwały, mini-strowie mogliby budżet przewrócić. Pan *Courvoi-sier* oświadczył, iż to należy do administracyi, i służy ministrom, a nie izbie, która nie ma prawa administracyi. Pan *Devaux* chciał, aby żadnemu ministrowi nie wolno było bez wyraźnego postano-wienia królewskiego przenosić w swoim wydziale wydatków z jednego przedmiotu na drugi. Pan *Ro-ger-Collard* wyluszczał powody do tego wniosku, dowodził prawa izby do stanowienia szczegółowe-go wydatków, z prawa oznaczenia przychodów, i twierdził, iż tylko przez zniesienie izby, może je

Król odebrać. Minister skarbu żądał wolności w tej mierze dla ministrow z powodu, iż inaczej ca-ła machina rządu co chwila na uszczerbek byłaby narażoną. Oba wnioski odrzucono. Trzeci wnio-sek uczyniony przez Pana *Lalbey de Pompieres* sprawił wielką wrzawę, gdy Pan *Sebastiani* spo-mnił o prawie względem wyborów, i nie chciał zezwolić na to, aby wolno było deputowanych, na 5 lat wybieranych, przed tym czasem zmieniać, a innych wybierać. Przyjęto nareszcie cały budżet przychodów większością 272 krések przeciwko 52.

Pozostały jeszcze 4 projekta do ułatwienia: 1) uchwalenie półtora miliona na lazarety; 2) ob-myślenie funduszów na założenie seminaryum w *Chartres*; 3) ustanowienie najmniejszej ilości, ja-ka do wielkiej więgi przyjmowaną być może; 4) potwierdzenie układu na rżnięcie kanałów. Projekt pierwszy nie doznał oporu; drugi zaś z powodu od-dalenia się lewej strony, nie mógł być przyjęty.

Na sessyi dnia 19 b. m., gdy prezes miał przy-stąpić do kreskowania na projekt względem semi-naryum w *Chartres*, lewa strona oświadczyła, iż projekt ten nie był formalnie dniem wprzód od prezesa oznajmiony, i że kreskowanie do nastę-pney sessyi odłożyć wypada. Prawa strona, pre-zes i sekretarze opierali się temu; Pan *Castelbajac* oświadczył, iż jenerał *Foy* nigdy nie ustaje we wznowianiu przeszkód i sprzeczek. Pan *Constant* domagał się, aby prezes pozwolił zabrać głos jene-rałowi *Foy*, czego gdy ten odmówił, i powtórne kreskowanie ogłosił, lewa strona nie chciała głoso-wać, a dla braku potrzebney liczby członków, skoń-czyło się na niczem. Trzecie kreskowanie tenże sam skutek wzięło. Oświadczył nakoniec prezes, że nazajutrz czwarte kreskowanie nastąpi.

Na początku sessyi d. 20 b. m. Pan *Lameth* oświadczył, iż jeden z członków izby (Pan *Lar-nelle*) prosi prezesa o wolność oddalenia się. Pre-zes nie dobrze przeczytał nazwisko, i wymienił je-go samego. Śmiała się z tego prawa strona, i ży-czyła mu szczęśliwej drogi. Gdy potem Pan *La-meth* chciał mówić z jednym z sekretarzów, ude-rzył się głową o róg stołu tak mocno, iż mu z czo-ła krew wytrysnęła, i bez zmysłów upadł na zie-mię. Przybieżono na ratunek, rana była wielka, lecz nie groziła niebezpieczeństwem. Po wysłucha-niu zdanej sprawy o kilku petycyach, prezes przy-stąpił do kreskowania po raz czwarty na projekt o seminaryach w *Chartres*. Przy wyzywaniu człon-ków, lewa strona milczała, a prawa wołała: *trze-ba tych panów zapisać, co się nie chcą odzywać*. Po spisanej liście obecnych członków, Pan *Lafitte* po-szedł do prezesa, rozmawiał z nim i z kanclerzem dosyć długo i żwawo, przez śmiech ściągając na siebie powszechną uwagę, a nareszcie wrócił na swoje miejsce. Niewiadomo dotąd o czem roz-mawiał. Powstało wtedy wielkie zamieszanie przy stole sekretarzów; wszyscy rachowali raz, drugi i trzeci; wytrząsali kilkakrotnie wazon, znaleźli na-koniec tylko 214 galek; nie dostawało więc jeszcze jednej kréski do potrzebney liczby, a tak i czwar-te kreskowanie na niczem się skończyło. Jeszcze jedna tylko będzie sessya; na której kommissarze królewscy zamkną obrady izby; tak więc cztery ostatnie projekta pozostaną bez przyjęcia. Lewa strona odeszła z widocznym gniewem.

HISZPANIJA.

(z Gaz. Warsz.) *Madryt d. 8 kwietnia*. Na o-negdayszej sessyi stanów minister spraw wewne-trznych doniósł, iż Król jest nieco zdrowszy, lecz jeszcze nie może wstawać z łóżka; że milicyą w *Pampelunie* rozbrojono, i że kilka emigrantów włoskich prosiło o pozwolenie przybycia do *Ma-drytu*, lecz Monarcha odmówił im tego.

D. 9. Stany krajowe przyjęły wniosek mini-stra skarbu, aby ajenci dyplomatyczni hiszpańscy za granicą, zostali upoważnieni do dawania wspar-cia będącym tam ziomkom swoim, którzy nie mają sposobu do życia, lub pieniędzy na powrót do oycyzny.

Słychać, iż niektóre czynności ministrów nie podobały się Królowi, który naybardziej nie jest kontent z nowego ministra wojny.

Dnia 30 z. m. zaszła kłótnia między półkiem *Almanza* a gwardyą królewską. Powodem do niej była znana pieśń *Tragala*.

Pewny jakiś xiądz wkraju naszym radził stanom, aby Papieża uznawano tylko za biskupa rzymskiego, i aby cywilne stosunki duchowieństwa w Hiszpanii tak urządzono, jak było we Francyi.

(z *Gaz. Berl.*) D. 10. Król bawi ciągle w *Aranjuez* i jest chory.

Stany kortez postanowiły 68 głosami przeciw 57, nie przyjąć delegowanych z Kuby, i dla tego obawiać się należy oderwania się tej wyspy. Nowy plan finansowy odpoczywa już od 4 tygodni u Kortezów, co u powszechności wzbudza wielką niespokojność.

Kraży tu mniemany rapport jenerała *Morillo* do Króla. Jest w nim mowa o stanie prowincyi *Venezuela* i *Terra firma* w czasie tym, kiedy *Morillo* opuścił naczelnictwo kraju i woyska i powrócił do Hiszpanii. Z 10,000 hiszpanów, którzy tam wylądowali, pozostało tylko 2,000 pod wodzą Jenerała *Latorre*, bez żołdu, bez odzienia, bez broni, wystawione na wszelki niedostatek, i bez możliwości bronienia kraju i utrzymania go dla ziemi macierzystej.

Donoszą z *St. Sebastian*, że Jenerał *Berton* wyjechał już z tamtych okolic i udaje się do Anglii (miał już przybyć do Gibraltaru).

Rozumieją, że Jenerał *Ballesteros* obemyślowództwo nad kordonem od granicy francuskiej.

Marszałek *Baron Fournas* odprawił w *Barcelonie* szwajcarski regiment *Wimpfena*. Skutkiem tego 149 ludzi z tegoż regimentu znajdują się w opłakanym stanie, i żądają teraz naturalizacyi w Hiszpanii.

(z *Kor. Warsz.*) D. 11. Od przybycia gońców z Paryża, rozeszła się tu wieść z największą szybkością, iż Francya wypowiedziała Hiszpanii wojnę. Podług tych wiadomości minister hiszpański miał się w wyrazach, mocnych użalać przed dworem paryżkim, na niewłaściwy kordon zdrowia, na niespokojności zaszłe w Nawarrze, i groził wyjazdem z Paryża; ministrowie francuscy korzystali z tego, co było powodem do wojny. Odebrawszy tę wiadomość ministrowie nasi udali się do *Aranjuez*, i minister francuski *Frabia Lagarde* dostał pasporta do wyjazdu. Dnia wczorayszego był na pożegnaniu u Króla w *Aranjuez* i ma wkrótce udać się do Paryża. Wiadomości te zdają się być niepodobne do prawdy; rozniosły jednakże pomieszanie w stolicy.

Rada stanu miała dnia 8 wieczorem obradę nadzwyczajną. Osoby godne wiary zapewniają, że na tej radzie była mowa, aby rządowi francuzkiemu podać dobitną notę, co się tycze woyska rozstawionego od strony Pireneów pod pozorem zarazy, która już dawno ustała. Jeden z ministrów pojechał nazajutrz zrana do *Aranjuez* dla przedstawienia N. Panu decyzji rady stanu do zatwierdzenia, którego, jak mówią, Król nie odmówił.

Pan *Martinez de la Rosa* pojechał dnia wczorayszego do Króla i dotąd nie powrócił, mówią, że minister ten miał żywą rozmowę z posłem francuzkim w rzeczy zaburzeń w Katalonii i Nawarrze.

Uznały nareszcie stany niepodległość amerykańskich swoich prowincyi, i cofnęły na lądzie i morzu nieprzyjacielskie kroki, przypuściwszy amerykańców do równych z sobą swobód i równej opieki prawa.

Pogłoski o wojnie z Francyą rozeszły się po całym kraju. Gazeta *Barcelońska* wyraźnie pisze, iż zaburzenia w Nawarrze i Katalonii były dziełem Francyi. Niedawno mnóstwo ludu zebrało się na granicy przy *Lampourlan*, wykrzykując: *Niech żyje nieograniczony Król! Precz z konstytucyą!* Dowódzca hiszpański chciał zgnać tę rozpędzić, ale ukazał się oficer francuski z małym oddziałem francuskiego woyska, i wezwał hiszpańskiego dowódcę do zostawienia ludu w spokojno-

ści, w przeciwnym bowiem razie przymuszony będzie dać ognia. Oświadczenie to skłoniło dowódcę do cofnięcia się. Rokoszanie, znajdujący się w liczbie 43, dobrze byli uzbrojeni; dowodził nimi jakiś mnich. Liberaliści mocno narzekają na Francuzów. Oskarżają oni rząd ten o wspieranie rokoszów, dostarczanie im pieniędzy; iż w *Bajonie* wcale nie mają schronienia, nosząc przy sobie zawsze kartę z napisem: *Niech żyje Król Ferdynand VII.* Wychodzący w *Madrycie* dziennik *Nuevo Diario* w obelżywych powstaje na Francyą wyrazach.

(z *Kur. Warsz.*) Przewidują w *Madrycie*, że może przyydzie do zerwania przyjaźni między Hiszpanią a Francyą; to zdarzenie nadałoby wielu krajom europejskim wcale inny obrót stosunków politycznych i handlowych. W wielu miejscach znowu wznowiły się okrzyki: „*Niech żyje Riego!*” a te są powtarzane nawet przez kobiety i dzieci, słowem: spodziewają się wkrótce w Hiszpanii nowych i bardzo ważnych wypadków. Wiadomość nadeszła z Lizbony donosi, iż Brezylia ogłosiła się państwem udzielnem i mianowała królewicza portugalskiego swoim Cesarzem.

TURCYA.

(z *Gaz. Warsz.*) Od granic tureckich d. 1 kwietnia. Przy zdobyciu wyspy *Negreponu*, gdzie turecy zajmują jeszcze opasaną przez Greków warownią, poległ syn byłego Xiążęcia *Maina*. Młodzieniec ten, wiele obiecujący, chodził w lichy odzieży, o co strofowany odpowiedział: *Póty się nie ustroję, póki oyczyna będzie w niewoli; nymilszą zaś byłaby dla mnie suknia, skropiona krwią nieprzyjacielską.*

Dnia 4. Listy z *Malty* pod d. 15 marca donoszą, iż grecy opanowali niedawno miasto *Karysto*, w *Negreponie*; i tylko oprócz stolicy *Egribo*, czyli starożytną *Chalcydę*; całą wyspę mają w swej mocy.

Słychać, iż basza *Akry*, któremu za nieposłuszeństwo, Wielki Sultan przysłał ze *Stambułu* przez *Kapidzi* baszę sznurek, którym miał się udusić, użył tego sznurka na uduszenie samegoż poślanca, a potem zbuntował się przeciwko Porcie.

Dnia 6. Turcy sposobią się ciągle do obrony w *Multanach* i *Włoszczynie*; syją oraz szance. Dnia 5 kwietnia przyszło 600 wozów z potrzebami wojennymi do okolic *Sylistryi*.

Po śmierci *Alego Baszy Janiny*, *Churschid* Basza, który go zdradą schwytał, wydał odezwę do greków, ofiarując im pokój i przebaczenie pod następującymi warunkami: aby broń złożyli; aby Porcie też same podatki, haracze i pieniądze płacili, co *Alemu* Baszy; aby nie używali zawojów takiego koloru, jaki służy samym tylko prawowiernym; aby nosili suknie z włosow kozich, a czapki ze skury bawolej; aby w prośbach swoich do Porty nazywali się *Kiopuk* (psami), *kaflir* (kaprami); *keawour* (niewiernymi) dla okazania przez to, iż się uważają za niegodnych niewolników i podłych chrześcian; aby tureckiemu *Saliktarowi* (urzędnikowi niosącemu miecz) oddawali 30ste dziecię płci męskiej i żeńskiej, dla wychowania go w prawowiernej religii mahometańskiej; aby na osłach tylko jeździli i t.d. Warunki te, jak sobie łatwo wystawić można, oburzyły albańczyków i epiiryńczyków, którzy je z pogardą odrzuciwszy; poprzysięgli na krzyż święty, iż z dziećmi i wnukami swemi polegą, a nie odstąpią wiary chrześciańskiej.

D. 13. List z *Jassy* pod d. 12 b. m. donosi, iż rzeczy są tam w jednakowym stanie. Rozboje i rabunki nie ustają. Nie masz bezpieczeństwa na gościnicach. W mieście nawet we dnie obdzierają idących mieszkańców i z nóg zdejmują im bity. Dowódcy woyska tureckiego okazują nieco większą ludzkość, niż ich żołnierze. Nie słychać dotąd o wyjściu turków z *Multan* i *Włoszczyny* i co raz bardziej mówią o bliskiej wojnie.

Wilno dnia 3 Maja 1822 Roku v. s.

Dziejów Dobroczynności Nr 4ty tego roczny, a z porządku Nr 28 zawiera następujące materye: *Towarzystwo dobroczynności wileńskie*. Stan domu w lutym i marcu. Stan ósmiu Szpitalów parafjalnych w gubernii litewsko-grodzieńskiej, dyeczezyi wileńskiej, w powiecie i dekanacie wołkowyskim: w *Krzemienicy*, *Szydłowicach*, *Zelwie*, *Rosi*, *Lyskowie*, *Repli*, *Mirze*, *Berezie*. *Życie Wielebney Ludwiki z Maryllaków Le Gras* i t. d. Przykłady dobroczynne w powiecie słonimskim, przez X. St. s. *Zantyr*. Przytułek i opieka dla Sieroty. Nowy fundusz *Jana Piłsudskiego* na 12 uczniów szkoły parafjalney w *Zemelanach*. O początku i postępie wschodnio-pruskiego Towarzystwa wspierania niedostatnich uczniów, przekład *Hippolita Błotnickiego*. Instytut P. *Altdorfera* dla ślepych w *Szwajcaryi*. Przekład *Leona Rogalskiego*. Postrzeżenia o więzieniach w *Szwajcaryi* przez F. *Kunningham*. Dokończenie. Przekład X. T. *Majewskiego*. O przymiotach i dziełach dobroczynnych *Maryi Leszczyńskiej* królowey francuskiej. Pamiętnik dobroczynności dawnych *Rosyan*, wyjątek z *Historii rossyjskiej* Pana *Karamzina*, przez X. St. s. *Zantyr*. O bankach pobożnych czyli *Lombardach* w ogóle, a w szczególności o *Lombardzie berlińskim*, urządzonym na korzyść Instytutu sierot, będącego w *Potsdamie*. Przekład *Józefa Jochera*. O udoskonaleniu instytutów dobroczynnych, Pamiętniki praktyczno-teoretyczne hrabiego *Rumforda*, przełożone przez *Józefa Zawadzkiego*. Pamiętnik II, Zasady główne, podług których można zakładać Instytutu ku wspieraniu ubogich we wszystkich krajach. *Wiadomości rozmaite*.

О Б Ъ Я В Л Е Н И Е

1. По волю Господина Главнокомандующаго 1. армією, Интендантство оной объявляетъ, что торги на поставку для войскъ сей Арміи и причисленныхъ къ оной, съ 1 Августа сего по 1. генваря будущаго 1823 года, назначаются въ казенныхъ Палатахъ тѣхъ самихъ Губерній, гдѣ войски расположены; имено: *Воронежской*, *Тамбовской*, *Екашеринской*, *Слободско-Украинской*, *Рязанской*, *Курской*, *Орловской*, *Калужской*, *Тульской* и *Полтавской* порги: *Юня* 1, 5 и 7; переторжки: 9,

12 и 15, *Смоленской*, *Черниговской* и *Минской* порги *Юня* 7, 9 и 12, переторжки *Юня* 15, 16 и 19.

На сіи сроки вызываются желающіе къ торгамъ съ законными залогами, во уваженіе по мѣсячной поставкѣ, на сей разъ въ пятую часть противъ подряда, а на обезпеченіе задатковъ особю, кромѣ общественныхъ ошъ дворянства поставокъ, кой остаются на одномъ довѣріи. Вѣдомости о потребностяхъ въ каждой Губерніи, будутъ разосланы въ Казенныя Палаты въ свое время и публично въ оныхъ открыты, вмѣстѣ съ подробными кондиціями и прочими правилами, на основаніи коихъ должны происходить торги.

Исправляющій должность Генераль-Интенданта 1. Арміи Аршиллеріи Генераль-Маіоръ *Пироговъ*.

1. *Z woli JW. Głównodowodzącego 1szej armii, Intendencya teyże armii ogłasza, iż targi na dostawę dla woysk tey armii i przyłączo-nych do niey, od 1go augusta roku teraźniejszego do 1go januaryi następującego 1823 roku, naznaczają się w Izbach Skarbowych tych guberniy, gdzie woyska są rozłożone, mianowicie: w Woronezkiej, Tambowskiej, Ekaterynostawskiej, Słobodzko-Ukraińskiej, Riazanńskiej, Kurskiej, Orłowskiej, Kaluzkiej, Tulskiej i Połtawskiej targi: junii 1go, 5go i 7go, przetargi: 9go, 12go i 15go; w Smoleńskiej, Czernihowskiej i Mińskiej targi: 7go, 9go i 12go, przetargi 15go, 16go i 19go także junii.*

Na te terminy wzywają się życzący dla targow z prawnemi ewikcyami, w proporcyi do miesięczney dostawy, na ten raz równającemi się piątej części całego подряда, a na zabezpieczenie zadatkov osobno, prócz dostawy od zgromadzeń szlacheckich, które pozostają na samey ufności. *Wiadomości o ilości potrzebney w każdej gubernii, będą w swoim czasie rozesłane do Izb Skarbowych i publicznie w nich otwarte, razem ze szczegółowemi kondycyami i dalszemi prawidłami, na ośnowie których powinny się odbywać targi.*

Sprawujący obowiązki jeneralnego Intendenta 1szej armii Jeneral Major Artylleryi Pirohow.

P r z e d a ż.

1. *Od Litewsko-Grodzieńskiego Rządu Gubernialnego ogłasza się: iż tuteyszey gubernii w powiecie prużańskim opisany i otaxowany majątek tamiecznego żyda Icki Goldberga we wsi Plancie, wyrokiem sądu exdywizorskiego przyzadzony w summie 6,000 rubli; również dom tego Goldberga w mieście Prużanach z dalszém przy nim zabudowaniem i ze wszelką ruchomością w ogóle na rubli 1918 kop. 50 assygnacyami, za nieopłacenie należących do Skarbu pieniędzy, za wziętą przez niego w roku 1815 z Brzeskiego prowiantskiego magazynu sposobem*

pożyczki wódkę 1529 wiader, 70 porcy, przeznaczoną na sprzedaż z publicznego targu; do kupienia którego wzywają się życzący go nabyć, którzy też mają przybywać dla targow na terminy 19 i 20 następującego czerwca do prużańskiego ziemskiego sądu powiatowego, a na trzeci ostateczny do tego Rządu w trzy miesiące od dnia wydrukowania, które później nastąpi w Sanktetersburskich lub Moskiewskich gazetach. Dnia 21 kwietnia 1822 roku. Expedytor Krupowicz.

Wezwanie successorów.

1. Od Sądu Głównego Cywilnego Departamentu Gubernii Kijowskiej ogłasza się: iż Ignacy Olchowiecki w Gubernii Kijowskiej, a Powiecie Radomyńskim, we wsi Dywinie w roku 1818 dnia 17 styczni zmarły, bezżenny miał braci rodzonych, Antoniego w zakonie jezuitów, Bazylego w wojsku rosyjskim, oraz Jacka palestranta, i siostrę Annę, którzy lub od nich successorowie mogą jawić się w prawnym terminie z dowodami dostatecznymi, w Sąd Główny Cywilnego Departamentu Gubernii Kijowskiej. Dnia 27 marca 1822 r.

Deputat Joteyko.

Pisarz Jan Michałowski.

Kazimierz Mieszkowski Ap. S. G.

1 Rząd Gubernialny Litewsko-Wileński podaje do wiadomości, iż majątki Koszany i Grudziński, przynależne do Miasta Kowna, i mające położenie w Powiecie Kowińskim, za które niniejszy tenutor Józef Pruski płaci co rok rubli srebrnych 5,162, oddają się w arędną dzierżawę przez licytację; a zatem życzący sobie wziąć pomienione majątki w arędną zechcą jawić się dla targow na naznaczone dla tego terminu, to jest 16, 18, i 20 następnego miesiąca maja do Wileńskiej Skarbowej Izby, gdzie będą objawione kondycje i termin arendy, oraz inwentarz tychże majątków. Roku 1822 miesiąca kwietnia 27 dnia. Assessor Nowicki. Wierzbicki Sekretarz. Kollegialny Registrator Purycki.

Doniesienie Teatralne.

Aktorowie francuzcy z teatru warszawskiego przejeżdżając przez tutejsze miasto, będą mieli zaszczyt dać kilka reprezentacyi, które się składać będą z sztuk nowych, na różnych teatrach paryskich z największym upodobaniem od Publiczności przyjętych. — Pierwsza reprezentacja dana będzie na wielkim teatrze w sobotę dnia 6 maja.

Les acteurs français du théâtre de Varsovie, passant par cette ville, auront l'honneur de donner quelques représentations, qui se composeront des pièces nouvelles, qui ont eu le plus de succès sur les différens théâtres de Paris. La première représentation aura lieu au grand Théâtre samedi 6 mai.

1 Niżej podpisany do publicznej wiadomości podaje, iż na żądanie wielu Obywateli w celu ułatwienia niewygody, jakiej w czasie morskiej kampańi w miasteczku Połondze doświadczali, przedsięwziął utrzymywać traktier, a dla zabawy przybyłych gości będzie miał i muzykę; o wygodny stół oraz dobre trunki, niemiędzy regularną usługę naysilniejsze staranie mieć przyrzeka. Telsze apr. 20 r. 1822.

Maciej Kaszuba.

1 Roku 1821 mca grudnia 21 dnia Sąd podkomorsko Taxatorsko Exdywizorski w Pcie Szawelskim w dobrach Kiewnarach dziedzictwa WW. Wincentego Rosień. Arnolfa Szawel. Granicznych i Jacka Ziem. Szawel. Sędziów, braci Kiewnarskich; złożony przez awizacyą z daty 7 dnia teraźn. mca grudnia do gazety Kuryera Litewskiego przesłaną, obwieścił wszystkich pretensorów pod jakimkolwiek bądź względem mających stosunki do dóbr wyżej wyrażonych Kiewnar i at-

tynencyi w Pcie Szawelskim rozciągających się, ażeby z poszukiwaniem tych pretensyi rozbirowi niniejszego Sądu podług prawa i remissyjnego Ziem. Szawel. dekretu właściwych nayspieszniej przynosili swe żądoby. Teraz zaś znajduje się w obowiązku i potrzebie przez powtarzającą się w gazecie Kur.Lit. awizacyą wszystkich kredytorów i pretensorów szukających satysfakcyi ze wspomnianych wyżej dóbr Kiewnar, zawiadomić (jakoż i zawiadomia), że sprawy exdywizyjney między dziećmi a kredytorami, działowej zaś między rodzeństwem WW. Kiewnarskimi od dnia 12 do 20 maja następującego 1822 roku słuchać będzie ciągle, dnia nakoniec 20 rzeczonych maja; wziąć ją do namowy przedsięwzię. Ktoby zatem do wyrażonego terminu nieprzyniosł przed Sąd niniejszy swego poszukiwania, z prawa wypadającą ammissyą należności własney winie przypisze.

Jan Przeciszewski b. Podkomorzy Ptu Rosieńskiego. Tomasz Herubowicz b. Prezydent Ziem. Troc. Jan Korbut Sędzia i Exdywizor.

2. Sąd Magistratu Miasta Wilna w moc remissy Sądu Głównego Lit. Wileń. z czasowego Departamentu i Dekretu w tém Sądzie dnia 22 mca sebruarij teraźniejszego 1822 roku zapadłego: zawiadamia wszystkich kredytorów, pretensorów i debitorów do funduszu JPana Józefa Statkowskiego b. Burmistrza Miasta Wilna byż mogących; iż po załatwieniu przez strony żądań i sprzeczek ostateczne i całkowite dzieło exdywizyi rzeczonych JPana Statkowskiego na dzień drugi mca junii idącego roku odroczył, aby przeto jakiegokolwiek bądź rodzaju kredytorowie i pretensorowie do majątku tegoż JPana Statkowskiego niechybnie w dniu drugim junii na sesyi poobiedniej z dowodami przed Sądem Magistratu Wileń. stawali i stosunki swe usprawiedliwiali, a debitorowie, jeżeli jacy są, tłumaczenie się czynili, inaczej że dla wszystkich kredytorów i pretensorów do Sądu z dowodami na terminie powyższym niejawiących się, wieczna amissya zapisaną zostanie, oraz że na debitorach powołanych będą sądzone do masy JPana Statkowskiego b. Burmistrza należności, Magistrat Wileń. czyni w tém niniejszą trzykrotną w Kuryerze Litewskim awizacyą. Dat 1822 mca apryla 29 dnia. Józef Krzyżanowski P. B. M. W.

2. Sąd Taxatorsko Exdywizorski; w kontynuacyi dzieła, za Remissyą Sądu Ziem. Ptu Szawel., do usatysfakcyonowania Kredytorów, WW. Antoniego Oyca, Józefa Sekretarza syna, i Zofii córki Hudzewiczów; rozpoczętego, na mocy praw krajowych, postanowił przez publiczną aukcyą wyprzedać domy, w mieście Szawlach znajdujące się, które składają własność wyrażonych WW. Debitorów. Do takowej licytacji naznaczając terminy w dniach 12m, 13m i 15m następującego mca maja; wzywa życzących nabyć wyrażone domy; aby w tychże terminach osobiście lub przez pełnomocników przybywali. Opis nieraz rzeczonych domów przy samej licytacji będzie okazany; a nawet zostaną te okazane osobiście kontrahentowi; skróty w tem uznał dla siebie potrzebę. Datt 1822 roku mca apryla 16 dnia Szawle.

Wolno drukować Sędzia Ziemski Szawelski Tomasz Adamowicz.

Sąd Exdywizorski.

2. Sąd Taxatorsko Exdywizorski w majetności Zagach w Powiecie Wileńskim usytuowanej exystujący, za remissami dwoma Sądu Głównego Litewsko-Wileńskiego 2go Departamentu do usatysfakcyonowania wierzycieli z rozpoznania i do masy pretensorów naznaczony, po odbyciu aktów oczewisto rozprawę uprzedzających, gdy od dnia 15 maja roku idącego, do którego dla niegotowości stron odroczenie nastąpiło, słuchaniem głosów i pro-

bacyow zajmować się przedsięwziętą, a tym samym do rozbioru samej sprawy jest zbliżony, aby więc z takowego obiektu interessowani do masy i potężnieni do spraw uwiadomieni zostali przez ogłoszenie w Dodatku Kur. Lit. potrzykrotnie Sąd Taxatorsko Exdywizorski uprzedzić postanowił i donieść, iż nieprzychodzący do konkursu z dowodami wieczną mieć będą zapisaną amussyą. Dat 1822 miesiąca apryla 20 dnia.

Kasat Stegwił Pisarz Ziemski Trocki Exdywizor przyzujący. Karol Romanowicz Sędzia Grodzki Wileński Exdywizor. Antoni Olechnowicz Pisarz Grodzki Upicki Exdywizor.

Zgodno z postanowieniem Sądu. Tomasz Rymczewicz Regent Exdywizor.

O s w i a d c z e n i e.

2. Oświadczenie przeciwko żądaniu W. Kazimierza Kamińskiego Sędziego b. Ziem. Lidz. o skasowaniu testamentu ś. p. W. Pułkownikowej z Stryjskich Cedrowskiej pozwał rzeczony W. Kamiński X. Stefana Reczyńskiego Seniora wileńskiego i X. Stefana Chodorowskiego Seniora białoruskiego do Sądu Ziem. Lidz., chcąc unieść należność onym za Dokumentem od ś. p. W. pułkownikowej Cedrowskiej mianując, iż nie miała prawa rzeczona ś. p. Pułkownikowa zaciągać długów na połowę majątku Dociszki zwanego w Lidzkim powiecie położonego w parafii eyszyskiej, ale że czas przy rozprawie rzeczy pokaże istotę, niech wie o tem publiczność, a ponieważ W. Sędzia Kamiński mając zawiedziony procedem majątek, niepowinien opiekować się majątkiem swej córki Kazimiry Johanny z Cedrowskich Kamińskiej, ale W. Samuel Lipiński porucznik wojsk pol., według brzmienia testamentu i woli testatorki, niżej podpisany dowodzi Sądownie, gdyby nikt inny nieuczynił tego, bierze na siebie. Dat. 1822 kwietnia 24 dnia.

W imieniu WJX. Stefana Chodorowskiego Seniora Białoruskiego proszony podpisuję się Jan Budrowicz.

Roku 1822 miesiąca kwietnia 24 dnia. Przed Aktami Sądu Ziemskiego powiatu wileńskiego stawiając osobiście WJPan Jan Budrowicz dworzanin b. skarbu Pol. takowe oświadczenie do protokółu wpisać podał i one własną ręką podpisał. Przyjąłem Jan Zienkowicz Wileński Ziemski Regent.

Roku 1822 meca apryla 26 dnia. Takowe oświadczenie Redakcyja może umieścić do Gazet Kuryera Lit. poświadczam Prezydent Ziem. Ptu Wileń. Michał Sawicki.

Sąd Exdywizorski.

2. Sąd Ziemski Ptu Wileńskiego sprawę WW. Stanisława i Jakuba Boufałow, oraz dalszego rodzeństwa Franciszka Boufała pod strażą Policji Miejskiej Wileńskiej utrzymującego się, cywilnym porządkiem, już to o oddział oyczystego majątku, już też o kalkulacyą z opieki nad nieletniemi Boufałami przez Franciszka Boufała utrzymywanej, niemniej z kredytorami i pretensorami oraz debitorami onego, tudzież w poszukiwaniu ze strony duchowney i innych różnych obiektach, za remissą Sądu Głównego Cywilnego Departamentu odchodzącą, do ostateczney już decyzji wziąć postanowił w namowę dnia 12 maja roku terażniejszego 1822, w tym przedmiocie zapisaną rezolucyą stronom ogłosił: żeby zaś wszystkich kredytorów i pretensorów, a także debitorów W. Franciszka Boufała, niemniej dalszych stron w tę sprawę z jakichkolwiek powodów wchodzić mogących doszła wiadomość, dla uniknienia pierwszemi awizacyami już zadeklarowanej dla niełączących się amissy, niniejszą trzykrotną do Gazyety Kuryera Litewskiego wydaje awizacyą.

O Z b i e g a c h.

2. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłosza się, iż wzięci za nieokazanie na piśmie świadectw areztanci; Dymitr Władimirow, Alexander Wasilewski, Bazyli Jehorow, Jan Chmielikow, Stefan Sierhiejew i Bazyli Wasiljew, z których na examinie okazało się: że pierwsi dwaj rodem z Sanktpetersburskiej gubernii, wladymirskiego powiatu, z miasta Peterhofa, obywatela Jenerał-Leytnanta Jana Packiewicza; a Wasilewski z Carskiego Siela Jenerał-Leytnanta Xiecia Bazylego Kurakina, służący razem za lokajów u pomienionego Jenerał-Leytnanta Packiewicza; Jehorow poddanym podolskiej gubernii, haysińskiego powiatu, ze wsi Zatuora, obywatela Hrabiego Potockiego; Chmielikow poddanym tambowskiej gubernii, talnikowskiego powiatu, obywatela Xiecia Timofieja Kołopczakowa; Sierhiejew także poddanym niżgorodzkiej gubernii i powiatu, ze wsi Mitrowa, obywatela Bazylego Dmitrjewa; i Wasiljew poddanym pskowskiej gubernii, wielikoluckiego powiatu, z majątku Nowego Sielca, obywatela odstawnego Majora Mikołaja Markaliwa. Na mocy Ukazu Rządzącego Senatu pod dniem 29 augusta 1807 roku uznani za włóczęgów i oddani do służby wojskowej; przymioty pomienionych włóczęgów: Władimirow wzrostu 2 arszyny 7½ wierszkow, twarzy podługowatej ospowatej, nosa małego, oczu światłoszarych, włosów światłorusych, mówi czysto, nieżonaty, lat 28; Wasilewski wzrostu 2 arszyny 5 wierszkow, twarzy podługowatej ospowatej, nosa małego zadartego, oczu szarych, włosów rusych, mówi czysto, umie czytać i pisać po rossyysku, od urodzenia lat 20, nieżonaty; Jehorow wzrostu 2 arszyny 6½ wierszkow, twarzy podługowatej, z małemi i rzadkiemi ospami, nosa podługowatego, oczu karych, włosów czarnych, mówi czysto, niepiśmienny, od urodzenia lat 28, nieżonaty; Chmielikow, wzrostu 2 arszyny 6½ wierszkow, twarzy podługowatej, czystej, nosa małego ostrego, oczu szarych, włosów ciemnorusych, mówi czysto, od urodzenia lat 22; Sierhiejew wzrostu 2 arszyny 5 wierszkow, twarzy okrągłej, czystej, czarniawej, nosa małego, podługowatego, ostrego, oczu światłokarych, włosów ciemnorusych, mówi czysto, od urodzenia lat 24; i Wasiljew wzrostu 2 arszyn 6½ wierszkow, twarzy podługowatej, czarniawej, czystej, nosa podługowatego z garbem, oczu ciemnoszarych, włosów ciemnorusych, mówi czysto, od urodzenia lat 30; a zatem, jeśli by pomienieni włóczęgi okazali się do kogokolwiek należący, aby z prawami o ich należeniu dowodami, prosili gdzie należy, w zakreślonym prawami terminie, o kwit na policzenie ich za rekrutów. Kwietnia 16 dnia 1822 roku. Mińskiego Gubernialnego Rządu Sekretarz Felicyan Arcimowicz.

3. Józef Zieliński szlachcic porzucił żonę Konstancyą z Kudelskich Zielińską w roku 1811 febr. 8 dnia będącą w ciąży, mającą naówczas lat 18 w parafii Dubieńskiej, powiecie Dubieńskim w gubernii Wołyńskiej w folwarku Listwinie dziedzictwa Jenerała Karwickiego i dotychczas nie powrócił, wzrost i fizyognomiją onego opisuje się w następny sposób: wzrostu miernego figury równey, włosów czarnych, oczy błękitnych, nosa pociągłego, gęby szerokiej, twarzy białobładowej, gładkiej, mający naówczas lat 28. Niżej pisząca się uprasza, iż ktoby o onym wie-

dział że jest gdziekolwiek jeszcze przy życiu lub jeżeli już umarł, ażeby raczył uwiadomić do Konsystorza Łuckiego w guberniją Wołyńską Datt roku 1822 msca febr. 19 dnia.

3. Rząd Guberski Litewsko - Wileński podaje do wiadomości, iż poymany w Powiecie Szawelskim Gubernii Wileńskiej bezpaszportny Michajło Nikolajew, na examinach złożył się niepamięcią, gdzieby był urodzony, równie że w rewizyi nigdzie nie jest zapisanym, na mocy Ukazu Rządzącego Senatu roku 1807 miesiąca sierpnia 29 dnia przez rezolucyą tegoż Rządu Guberskiego 3 marca roku terażniejszego nastąpił, uznany za włóczęgę, i jako okazał się niezdadnym do służby wojennej i do wojennych fortecznych robot, został odesłanym w wiedzę Wileńskiej Magistratury Powszechnej Opieki dla umieszczenia go do tutejszych robot, pomieniony zaś Michajło Nikolajew, ma lat od urodzenia 60, wzrostu małego, twarzy podługowatej czerwonej, łysy, włosów biał, nosa wielkiego, oczu błękitnych; właściciel jakowego włóczęgi, przy złożeniu dowodów o należałości jego, ma prawo prosić gdzie należy o wydanie onego. Kwietnia 25 dnia 1822 roku.

Kazimierz Nowicki Assessor.
Wierzbicki Sekretarz.

Oświadczenie.

3. Excerpt oświadczenia z protokołu potocznego Ziemskiego Powiatu Pińskiego w dacie poniżej wyrażonej zapisanego na rekwiżycyą strony pod pieczęcią urzędową Ziemską tegoż Powiatu jednozasowicie jest wydany.

Roku 1822 miesiąca apryla 14 dnia. Oświadczenie przez niżej podpisanego w imieniu WW. Piotra Podstoll. Parnawskiego, Mikołaja Chorażego Brygady Petyhorskiej byłych wojsk Polskich, Wincentego, Jand i Cyryllego Sędziów Granicznych Ptu Piń. Terleckich, przeciwko WW. Antoniemu Junkrowi Tatarsko-Ulańskiego pólku, Władysławowi byłemu Sędziemu Powiatu Prużańskiego, Józefowi Chorażycowi Ossowskiemu braci rodzonem, oraz dalszym do jedności interesu wchodzącym osobom, dla publicznej wiadomości zaniesione w następnym sposobie: Po zeyściu Róży z Terleckich Putkamerowej Konsyliarzowej stanu krewnej żalących się dellatorów, zeszyli Antoni Ossowski Choraży Pruzński znając siebie bydź dalekim do osiągnięcia po niey sukcesy, jako niemający przelewu krwi familii Terleckich, przedsięwziął mocą srokurowanych zapisow zyskać dla siebie ruchomego i nieruchomego jej majątku Aktorstwo, a doprowadzając swe zamiary do należytego skutku, nazajutrz po zeyściu teyże Putkamerowej to jest czwartego oktobra 1814 roku wszedł w posessyą dóbr Błonia, Rożampola i Osowa z wsiami do nich przynależnemi, oraz dalszego ruchomego i summowego majątku (jak świadczy ówczesna intromissya) za testamentem 28 marca 1814 roku jakoby sporządzonym. Tym czasem w dni kilka pod Komparycyą Ezekektora ukazał się w Aktach Powiatu Ihumeńskiego drugi testament pod datą niby 24 marca tegoż 1814 roku przez zeszyłą Putkamerową podpisany, nie wedle formy prawa sporządzony, i przez interessowanych a prawem zakazanych pieczętarzow zaświadczony, którym dziedzictwo powyższych dóbr oraz ogólnego ruchomego i summownego majątku temuż zeszytemu Ossowskiemu przeznaczono zostało. O jakowe nieprawne i niepraktykowane zajęcie cudzey własności, żalący się dellatorowie mocą sukcesy w prostey linii po mieczu wedle prawa statutowego artykułu 17 z rozdziału 3go na się spadający, celem skassowania wszelkich nieprawnych zapisow, z zeszyłym jeszcze Ossowskiem po uczynionych poprzedniczych prawnych krokach w Ziemstwie Ihumeńskim rozwinęli process. Tym czasem obżałowani Ossowsky chcąc korzystać z nieprawne-

go posiadania dóbr, oraz nie zdawać rachunku z czynności Oyca swojego, w zrywaniu Sądowego kompletu i samy tylko przewłóce szukać zaczęli trwałości nikczemnego zapisu, lecz nim sprawa do należytego końca doprowadzoną nie będzie, aby obżałowani Ossowsky żadnemi dokumentami i zapisami nieprawnie posiadanego majątku nie obciążali, aby nikt pod jakimkolwiek bądź pretekstem na takowe pieniądze nie pożyczal, i w żadne układy niewchodził, ani też WW. Niemcewicze należnych summ onym nieddawali, niemniej aby nikt Jackowszczyzny nienabywał; gdyż tak pomieniona summa jako i Jackowszczyzna służyć mogą choć w części na bonifikatę za wybrane z dóbr Błonia, Rożampola i dalszych intraty, rostracenie kapitałow i ruchomego majątku, jakowe pretensye oprócz zniszczenia poddaństwa i prawnych expensow na 15,000 czer. zł., przeto dla ostrzeżenia publicznego z podaniem do Gazet Kuryera Litewskiego niniejsze zapisuję oświadczenie. W protokule podpis takowy. Michał Czuliński Ziem. Ptu Piń. Vice Regent.

Zgodnie z protokulem potocznym świadczę Bazyli Zubkowicz Regent Ziem. Ptu Pińskiego.

Takowe oświadczenie w Gazetach Kuryera Litewskiego drukować wolno Adam Nielubowicz Podsekdek Ziem. Ptu Pińskiego.

3. Oświadczenie imieniem WW. JPP. Hipolita Pisarza Grodz. i Adolfa Regenta Gran. Ptu Trockiego braci Ratołów czyni się w następnej okoliczności: Nielad interessow W. Antoniego Abramowskiego Komor. Ptu Trockiego, u którego żalujących rodzice WW Jan i Karolina Ratołowicze znaczny posiadają kapitał na majątku obżałowanych ile w nieladzie pozostającym nie lokujący się ta okoliczność zmusiła żalujących do przyjęcia w promocyą interessow obżał. pod warunkiem, a żeby do żadnych układow nie wtrącał się i dokumentow nie wydawał, w czym gdy obżał. dokumentem w roku 1819 maja 25 dat. i w Ziemstwie Trockim przyznany żalujących umocował, żał. na twierdzy wspomnionego dokumentu ułatwiali interessa obżał. ze znaczną korzyścią, lecz gdy dowiadują się że obżał. nie jakieś zaczynają robić układy, ruynujące żał. postanowienia, a ztąd i przeciwko dokumentowi postępujesz i zboeznym ułatwieniem interessow strać dla siebie, a tym samym i dla rodziców żał. kredytów obżał. krzywdę przynosisz, przeto żał. przeciwko postępkom obż. oświadczenie w Aktach Grodz. Ptu Trockiego pod dniem 25 apryla b. roku zapili i w myśl onego wszystkich z W. Abramowskim mających stosunki żał. zawiadamiają, a żeby z onym w żadnych interessach układow nie robili i dokumentow nie przyznawali przez niniejsze oświadczenie ostrzegają. Datt 1822 apryla 24 dnia. Takowe oświadczenie w imieniu własnym i brata mojego podpisuję. Adolf Ratołw Gran. Ptu Troc. Regent.

Takowe oświadczenie wolno drukować. Fabian Modzelewski Sędzia Grodz. Trocki.

3. Gdy WWni Maciej i Barbara Pawłowsky burmistrze miasta Wilna w terminie 8. Jarzowego 1822 roku sądzoną dekretem Grodzkim Wileńskim summę rubli srebr. 998, niżej podpisanemu całkowicie bez uchybienia wypłacili, niżej więc podpisany, jak nprzecznie awizował przez Kuryera Litewskiego o należeniu się sobie od WW. Pawłowskich summy wskazanej powyższym wyrokiem, tak dopiero odebrawszy pieniądze, publicznie także przez Kuryera zawiadamia, że żadney już do WW. Pawłowskich pretensyi nie ma. Dnia 24 apryla 1822 r. F. Wróblewski Med. dektor.

Może Redakcyja w Kuryerze umieścić Prez. Gr. Wileń. Adam Dauksza.

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacyi		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Reau.		Wiatry.		Odmiana w powiet.	
	dnia 1	średnia	27	cal. 9,93	lin.	+ 8,83	stopni	Północ. Wschodni	Pogoda	
	dnia 2	średnia	27	— 8,63	—	+ 10,	—	Poludn. Wschodni	Pochmurno	
	dnia 3	godz. 5	27	— 6,7	—	+ 11,	—	Pludniowy	Pochmurno	

Wilno dnia 3 Maja 1822 Roku v. s.

Obwieszczenie.

3. Antoni Pachniewski Prezydent Gran. Ptu Kobryń., Wincenty Sieklucki b. Prezydent Grodz. Ptu Lidz., Franciszek Pilecki Sędzia Ziem. Nowogr., Ignacy Dzieżyc b. Sędzia Granicz. Ptu Lidz., Michał Borodziej Sędzia Gran. Ptu Lidz., Józefat Lipski Sędzia Gran. Ptu Słonim., Jerzy Janowski b. Sędzia Gran. Lidzki, Piotr Turski b. Sędzia Ziem. Lidzki, Jan Wierzbowski Sędzia Grodzki Nowogródzki, Thadensz Popławski Sędzia Grodz. Lidzki, Jan Hofman b. Sędzia Gran. Grodzieński, i Józef Makarewicz Sędzia Gran. Lidz. Urzędnicy. Oznajmujemy tym naszym urzędowym obwieszczeniem listem WW. JPanom Kazimierzowi b. Sędziemu Ziem. Lidz., Janowi Regentowi Granicz. Lidz. i Onufremu Asessorowi Sądu Niższego Ziem. Lidz. braciom Szukiewiczom successorom debitorów Michała i Teressy z Suchodolskich Szukiewiczów Kapitaństwa woysk Polskich, Piotrowi i Adelaidzie z Szukiewiczów Zabom Regentowstwu Gran. Lidz., Xiędzu Antoniemu Mackiewiczowi Przeorowi i całemu zgromadzeniu XX. Karmelitów Lidzkich, Xiędzu Kalesantemu Sankowskiemu Rektorowi i całemu zgromadzeniu XX. Pijarów Lidzkich, Eliaszowi, Marcinowi i Tomaszowi braciom, oraz Teofilu siostrze Kondratowiczom Successorom zeszłego Mikołaja Kondratowicza i ich opiekunowi Michałowi Kondratowiczowi, Kalesantemu i Klarze z Mrokowskich Jakowickim Regentowstwu Gran. Lidzkim, Janowi Kamińskiemu Kommissarzowi cywilno - woyskowemu b. Ptu Eyszyskiego, Ludwikowi Hrabiemu Pacowi Jenerałowi woysk Polskich kawalerowi, Ignacemu Dmuchowskiemu Wice Marszałkowi Ptu Oszmiań., Franciszkowi Czeczotowi Komor. Nowogródz., Alexandrowi i samey Sawickim Doktorstwu Medycyny, Janowi Sagajłowi Chor. b. woysk Polskich, Teodorze z Chrzonstowskich bywszey Ruckiey a terazniejszey Boczkowskiej z dokładem męża, Xiędzu Wawrzyńcowi Adamowiczowi Scholarum Pijarów, Ignacemu Kosickiemu Woźnemu Lidz. i jego potomstwu, Felicjanowi, Xaweremu, oraz dalszemu rodzeństwu Czeczotom successorom Władysława Czeczotta i ich opiekunowi, Jakubowi Halickiemu Pisarzowi Ziem. Lidz., Tomaszowi Szukiewiczowi Sędziemu Gran. Słonim., Xiędzu Wincentemu Deozbyk, Narbutowi Kanonikowi Inflandzkemu Deputatowi Sądowemu i dziekanowi Lidz. kawalerowi krzyża, Maciejowi Popławskiemu Sędziemu Gubern. Granicz. Grodzień. Xaweremu Dłuskiemu b. Sędziemu Gran. Lidz., Faustynowi Szukiewiczowi Kapitanowi woysk Polskich Kawalerowi i Klemensowi Makowieckiemu Koniuszycowi Nowogródz., w rzędzie których jednym jako successorom, debitorom i pretensorom, drugim jako wierzycielom i pretensorom, a z tych jednym na posessyach tradycyjnych zostającym, drugim zaś satysfakcyi oczekującym, naostatek czwartym jako debitorom debitorów, iż skutkiem oświadczeń jednego przez zeszłego W. Michała Szukiewicza b. Kapitana woysk Polskich, drugiego przez WW. Kazimierza, Jana i Onufrego Szukiewiczów na taxę i Exdywizyą majątku Krupy poczynionych, a w kolei zapozwów przed Sąd Główny 2 Departamentu Gubernii Grodzieńskiej powynaszanych, ten Sąd Główny dekretami swojemi oczewistemi, remisynnymi, jednym 1819 gbra 21, drugim 1821 marca 23 i trzecim 1821 7bra 23 zaferowanemi, uznając taxę i exdywizyą, oraz dział Krupy w Lidzkim Powiecie leżący, Sąd Exdywizorski przeznaczył, reguły przepisał, między którymi usatysfakcyowanie wierzycielów i pretensorów prawych, wyjaśnienie majątku zeszłych Michała i Teressy z Suchodolskich Szukiewiczów, i od usatysfakcyonowania wierzycielów prawych pozostałość między successorów rozdzielić porucił, termin zjazdu pierwszym dekretem dnia 20 gbra 1819 roku zadeterminował, a za niedóysciem zjazdu za cztero-niedzielnym obwieszczeniem zjechać zalecił, i powtór-

nemi dekretami, tenże porządek zachować potrzebę wskazał, gdy tedy tym sposobem naznaczony Sąd Exdywizorski po rozpoczęciu czynności swojej w ostatnim z odkładu dekretowego terminie, to jest w dniu 8 marca idącego 1822 roku dla wydarzonej przeszkody bezterminowie został zawieszonym, przeto że od dnia dzisiejszego za niedziel cztery trzey którzykolwiek z nas wyżej wymienionych urzędników znowu ad fundum majątności Krupy zjadą, i stosownie do dekretów Departamentowych remisynných czynność Sądu Exdywizorskiego uskutecznić będą uwiadamy; ażeby zatym w tym to terminie to jest od dziś dnia za cztery niedzieli przypadającym, strony do tego Sądu Exdywizorskiego interessowane i interessować się mające do pojaśnionych exdywizy i działu do Krupy jawili się i tam mającemu Sądowi swoje dopomunki pod utratą rzeczy w nosili ostrzegamy. I to nasze urzędowe obwieszczenie poruczając Woźnemu do podania w kopii na majątku Krupie, a autentyk po zeznaniu umieścić w Gazetach Kuryera Lit. trzykrotnie, temuż Woźnemu polecamy.

Roku 1822 miesiąca apryla 4 dnia. Woźny niżej podpisujący się świadczę, iż kopią tego obwieszczenia od WW. JPanów Antoniego Pachniewskiego Prezydenta Gran. Kobryń., Wincentego Siekluckiego b. Prezydenta Grodz. Lidz., Franciszka Pileckiego b. Sędz. Ziem. Nowogródz., Ignacego Dzieżycy b. Sędz. Gran. Lidz., Michała Borodzieja b. Sędz. Gran. Lidz., Józefata Lipskiego Sędz. Gran. Słonim., Jerzego Janowskiego b. Sędz. Gran. Lidz., Piotra Turskiego b. Sędz. Ziem. Lidz., Jana Wierzbowskiego Sędz. Grodz. Nowogr., Thadusza Popławskiego Sędz. Grodz. Lidz., Jana Hofmana b. Sędz. Gran. Grodzień. i Józefa Makarewicza Sędz. Gran. Lidz., Urzędników. WW. JPP. Kazimierzowi b. Sędz. Ziem. Lidz., Janowi Regentowi Gran. Lidz. i Onufremu Assess. Sądu Niższ. Ziem. Lidz. braciom Szukiewiczom, Piotrowi i Adelaidzie z Szukiewiczów Zabom Regentowstwu Gran. Lidz., Xiędzu Antoniemu Mackiewiczowi Przeorowi i całemu zgromadzeniu XX. Karmelitów Lidz., Xiędzu Kalesantemu Sankowskiemu Rektorowi i całemu zgromadzeniu XX. Pijarów Lidz., Eliaszowi, Marcinowi i Tomaszowi braciom oraz Teofilu siostrze Kondratowiczom successorom zeszłego Mikołaja Kondratowicza i ich opiekunowi Michałowi Kondratowiczowi, Kalesantemu i Klarze z Mrokowskich Jakowickim Regentowstwu Gran. Lidz., Janowi Kamińskiemu Kommissarzowi cywilno - woyskowemu b. Ptu Eyszyskiego, Ludwikowi Hrabiemu Pacowi Jenerałowi woysk Polskich Kawalerowi, Ignacemu Dmuchowskiemu wice Marszałkowi Oszmiań., Franciszkowi Czeczotowi Komor. Nowogródz., Alexandrowi i samey Sawickim Doktorstwu Medyc., Janowi Sagajłowi b. Chor. woysk Polskich, Teodorze z Chrzonstowskich bywszey Ruckiey a terazniejszey Boczkowskiej z dokładem męża, Xiędzu Wawrzyńcowi Adamowiczowi Scholarum Pijarów, Ignacemu Kosickiemu Woźnemu Lidz. i jego potomstwu, Felicjanowi, Xaweremu oraz dalszemu rodzeństwu Czeczotom successorom zeszłego Władysława Czeczotta i ich opiekunowi, Jakubowi Halickiemu Pisarzowi Ziemskiemu Lidz., Tomaszowi Szukiewiczowi Sędziemu Gran. Słonim., Xiędzu Wincentemu De Ostyk, Narbutowi Kanon. Inflandz. Deputatowi Sądowemu i Dziekanowi Lidz. Kawalerowi Krzyża, Maciejowi Popławskiemu Sędz. Gran. Gubernii Grodzień., Xaweremu Dłuskiemu b. Sędz. Gran. Lidz., Faustynowi Szukiewiczowi Kapitanowi woysk Polskich Kawalerowi, i Klemensowi Makowieckiemu Koniuszycowi Nowogródz., oczewistostwo w majątności Krupie w Lidzkim Powiecie leżący, jako w miejscu mającego się odbywać Sądu Exdywizorskiego w dniu 4 apryla terazniejszego roku, z instancyi WW. Kazimierza, Jana i Onufrego Szukiewiczów podalem, a drugą zgodną kopią w dniu tymże 4 apryla w mieście Lidzie do

drzwi sądowych powiatowych przybiłem, i że od dnia tego to jest 4 apryla za niedziel cztery trzy którzykolwiek z wyżej pomienionych urzędników ad fundum teyże majątności Krupy zjadą, i stosownie do dekrétów remissyjnych Sądu Głównego 2go Departamentu Grodzień. w dacie wyżej pojasnionych nastąłych czynność Sądu Exdywizorskiego i działowego spełniać będą, uwiadomiłem. Ażeby zatym na ten to przypaść mający termin wszystkie strony interessowane ze wszelką gotowością stawały, ostrzegłem, i takowe obwieszczenie dla trzykrotnego ogłoszenia do Kur. Lit. dla wiadomości wierzących i pretensorów podam za uwiadomilem. Datt ut supra.

Bartłomiej Siemienowicz Woźny Ptu Lidz.
Roku 1822 mca apryla 5 dnia. Przed Aktami Grodz. Ptu Lidz. obecnie stanąwszy Woźny wyżej wyrażony kwit relacyyny podanego obwieszczenia ustnie zeznał, przyjąłem w Akta umieścić, o zgodności z onemi i o opłacie poszlin poświadczam. Wincenty Maszewski Reg. Grodz. Lidz.

Roku 1822 mca apryla 15 dnia. Ze takowe obwieszczenie w skutek zaszłej remissy Sądu Gł. 2go Departamentu Gubernii Litew. Grodzień, może być podane do Kuryera Lit. poświadczam.

Jerzy Kuncewicz Pisarz Grodz. Ptu Lidz.

P o z e w.

3. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego Całą Rosyą etc. etc. etc.

Pozew przed Sądem Ziem. Ptu Słonim. na kadencya juniową następną, z mocy tegoż Sądu Dekretu dnia 18 apryla terażniejszego roku adcytacyą nakazującego, wynoszący się z powództwa Ur. Adama Jelca b. Sędz. Gran. Guber. Grodzień. UUr. Alexandrowi synowi Józefa, bratu rodzonemu delatora, Jelcowi Sowieńnikowi Oblasti Białostockiey, Józefowi Szambel, Antoniemu Prezyd. Sądu Gł. Grodzień. 2go Depart. i Kawalerowi, Joachimowi Szamb. braciom synom Michała Jelcom do wspólnego z delatorem odparcia pretensyi obzał. ciotek i ich potomstwa o spadły posag, po bezpotomnie zeszłej Elżbiecie z Jelców Daszkiewiczowey, do delatora skutkiem Dekretu óczewistego Ziem. Słonim. dnia 30 oktobra 1814 roku nastalego zastosowanej, a successorom s. p. Franciszka i samey Jelcow, jako to: jakiegokolwiek imienia i płci potomstwu zeszłej Anny z Jelcow Radowickiey, Tekli z Jelcow Milkiewiczowey, Brygidzie z Jelcow Pokroszyńskiey z dokładem opiek, potomstwu z Jelcow Benklewskiey, potomstwu z Teresy Makowieckiey jej synowi Klemensovi i córkom Giżyckiey i Malinowskiey, potomstwu Hausewiczowey, z Jelcow Siekluckiey i jej potomstwu z successorami, z dokładem dla wszystkich imion, tytułów i opiek należnych, niemniej i dalszym (jeśli są) z Franciszka Jelca pochodzącym successorom do stanności łącznie z obzał. Narbutowey i Chodakowską nakazanej adcytującym się, samym zaś pretensorkom, Róży z Daszkiewiczow Narbutowey i Florentynie z Smigorzewskich Chodakowskiey napastnie sprawę tworzącym z dokładem tytułów i opieki, w referencyi do dowodów, praw i dekretu teraz zaszłego, pożywa delator obzałowanych i prosi o przyniesienie wspólney obrony z delatorem przez successorów Józefa i Michała zaszłych Jelcow, przeciwko nieprawney pretensyi obzałowanych ciotek i ich potomstwa, o stawienie się łącznie i o jednoczasowe successorow s. p. Franciszka i Róży Jelcow, z potomstwem do Sądu Ziem. Słonim. z pretensyą o spadek wyżej wspomniony, lub o zrzeczenie się onego, o zastawienie całego spadku po Elżbiecie Daszkiewiczowey przez obzałowanych nieprawnie dochodzonego, przy aktorstwie samojednego potomstwa Józefa i Michała Jelcow, o zwrot wydatków, strat, i o zasądzenie dla delatora na obzałowanych Narbutowey i Chodakowskiey należności pieniężney, oraz o decydowanie tego, co delator żądać i dowodzić będzie. Wolna tego pozwu poprawa.

Roku 1822 apryla 21 dnia. Woźny zeznaje, iż kopije tego pozwu zgodne z autentykiem w sprawie JW. JP. Adama Jelca b. Sędz. Gran. Guber. Grodzień.

JW. Alexandrowi synowi Józefa Jelcowi Sowieńnikowi do rąk w Słonimie, W. W. Józefowi, Joachimowi Szamb, i JW. Antoniemu Prezyd. Sądu Gł. Grodzień. 2go Departamentu i Kawalerowi synom Michała Jelcom, óczewisto; a zaś W. W. potomstwu zeszłej Anny z Jelcow Radowickiey, Tekli Milkiewiczowey, Brygidzie Pokroszyńskiey, potomstwu Benklewskiey, potomstwu z Teresy Makowieckiey, jej synowi Klemensovi i córkom Giżyckiey i Malinowskiey, potomstwu Hausewiczowey, z Jelcow Siekluckiey i jej potomstwu z successorami, z dokładem płci i jakichkolwiek imion, tytułów i należnych opiek, oraz Róży Narbutowey i Florentynie Chodakowskiey z dokładem tytułów i opieki, jako niewiadomo gdzie bez osiadłości mieszkającym, do drzewiów Sądowych Ziem. Ptu Słonim. w dacie wyrażony przed Sąd Ziem. Słonim., na kadencya juniową przybiłem, osobno Kopią W. JP. Anny Józefowi Bostackiemu Adwokatowi Subselliow Słonim. jako plenipotentowi Narbutowey i Chodakowskiey w Mieście Słonimie do rąk teyże daty podalem, i udzielnie takowy pozew, dla trzykrotnego ogłoszenia przez Gazetę Kur. Lit. Wileń. oddałem.

Grzegorz Czerachowski Woźny Ptu Słonim.
Roku 1822 apryla 21 dnia. Przed Aktami Jego Imperatorskiey Mości Grodzkieimi Ptu Słonim. stanąwszy osobiście Woźny wyżej wyrażony, relacyą tego pozwu zeznał, i oną co do słowa w Akta wpisną, podpisał. Przyjąłem i że jest w Aktach świadczę. Leopold Łagiewnicki Pisarz Grodz. Słonim. Poszliny opłacono. Świadcę Karol Chmielewski Grodzki Ptu Słonim. Regent.

Roku 1822 mca apryla 21 dnia. Takowy pozew przed Urzędem Grodz. Słonim. zeznany przez Woźnego Grzegorza Czerachowskiego podpisany że wolno przyjąć do Gazet Kur. Lit. Wileń. poświadczam. Leopold Łagiewnicki Pisarz Grodzki Ptu Słonimskiego.

3. Roku 1822 miesiąca kwietnia 17 dnia. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski Remissą Sądu Ziemskiego Powiatu Trockiego w roku 1820 marca 3 dnia i rezolucyą Sądu Głównego Litewsko-Wileńskiego 2go Departamentu w tymże roku maja 24 dnia, na rozdział majątku Junczan, w Powiecie Trockim dziedzictwa zeszłego Franciszka Tomaszewskiego dworzanina b. skarbu Litewskiego, między jego wierzycieli przeznaczony, po załatwieniu wszelkich sollemnościów, óczewistą rozprawą poprzedzających, i po spełnieniu kilkakrotnych już awizacyów, mając zamiar przybliżyć satysfakcyą tymże wierzycielom, ponawia niniejsze obwieszczenie, przez potrzykrotną w Kuryerze Litewskim awizacyą, że dla zaferowania ostatecznego wyroku, nieodmiennie w dniu 15 miesiąca maja bieżącego 1822 roku złoży komplet sądownictwa swojego w mieście powiatowym Trokach; a zatem gdyby interessowane osoby, tak mające stosunki pretensyów swoich do Massy funduszu zeszłego Tomaszewskiego, jako też winne do odpowiedzi teyże Massie, niechybnie na pomieniony termin, pod utratą rzeczy, jawiły się w tym Sądzie, ostrzega.

Ignacy Tuński b. Ziem. Ptu Trockiego i Exdywizorski Prezydent. Józef Wrotnowski b. Ziemski Trocki, a dopiero Sądu Graniczn. Guber. i Exdywizorski Sędzia. Franciszek Kleczkowski Ziemski Ptu Trockiego i Exdywizorski Sędzia.

Takową Awizacyą można zamieścić w Gazecie Kuryera Litewskiego świadczę Józef Wrotnowski b. Ziem. a dopiero Gran. Guber. z Ptu Trockiego Sędzia.

3. Niżej podpisany w warszawskim i berlińskim uniwersytecie aprobowany dentysta, ma zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność, iż swój pobyt w tutejszym mieście na całe lato zamierzył, i ciągle w domie W. Machnaura aptekarza na ulicy Wielkiej pod N. 78 mieszkać będzie. Przylicy Wielkiej pod N. 78 mieszkać będzie. Przy tym ma sobie za powinność ostrzedz powtórnie, że tynktura na wzmocnienie dziąseł i zębów przez niego wynaleziona, i za skuteczną uznana, dla uniknienia jakiegokolwiek fałszu niżej piszącego się cyfrą opieczętowaną będzie. Józef Neumark.